

CHARAKTER I CECHY PRZESILEŃ CYWILIZACYJNYCH

Uwagi wstępne

Nieprzypadkowo w tytule rozdziału użyta została liczba mnoga. W przeszłości zawsze mieliśmy do czynienia ze swoistą następczością przejścia z jednej cywilizacji do kolejnej. Tak było w przypadku zastąpienia cywilizacji zbieracko-łowieckiej przez cywilizację agrarną, a tej z kolei przez cywilizację przemysłową, co wszakże nie oznaczało równoczesności jej upowszechnienia ani w skali poszczególnych państw, kontynentów, ani tym bardziej w skali światowej.

Można przy tym stwierdzić, że cywilizacja przemysłowa, zarówno we wczesnych jak i późniejszych fazach, objęła jedynie mniejszą część globu ziemskiego, a przytłaczająca większość populacji nadal funkcjonowała w warunkach cywilizacji agrarnej. Nie znaczy to jednak, że poszczególne państwa czy regiony nie zostały zainfekowane w mniejszym bądź większym stopniu rozwiązaniami cywilizacji przemysłowej.

Epoka współczesna różni się jakościowo od poprzednich, głównie zakresem i charakterem przesilenia cywilizacyjnego, i to w dwojakim tego słowa znaczeniu. Mamy bowiem do czynienia z dwoma rodzajami przesileni cywilizacyjnych. Z jednej strony zapoczątkowany został proces przejścia z cywilizacji przemysłowej do cywilizacji wiedzy (informacyjnej), a z drugiej ma miejsce proces destrukcji cywilizacji agrarnej. Jednocześnie powoduje to (w przeciwieństwie do przeszłości), iż zjawiska głębokich przemian, mimo ich różnorodnego charakteru, objęły cały świat.

Oznacza to, że procesami przemian cywilizacyjnych objęte zostały wszystkie terytoria. Znajdują się one bądź w procesie przejścia do cywilizacji informacyjnej, bądź podlegają destrukcji cywilizacji agrarnej. W przypadku tej ostatniej, na jej obszarach mają miejsce dwojakiego rodzaju procesy, częściowo związane z pewnymi zmianami wynikającymi z cywilizacji przemysłowej, a po części z cywilizacji informacyjnej. Wszystko przy tym wskazuje na to, że na obszarach związanych z destrukcją cywilizacją agrarnej pojawią się jakieś warianty cywilizacji hybrydowej.

¹ W niniejszym rozdziale wykorzystano fragment książki J. Kleer (2021), *Ekonomiczne i społeczne skutki przesileni cywilizacyjnych*, INE PAN, Warszawa, s. 102–120.

1. Podstawowe warunki i cechy przejścia z jednej cywilizacji do kolejnej

W poniższych uwagach pomijam szczegółowe uwarunkowania poszczególnych państw czy terytoriów, takie jak wielkość i poziom edukacyjny populacji, charakter i stopień rozwoju miast, zakres i charakter infrastruktury, zarówno twardej, jak i miękkiej, wielkość populacji oraz stopień jej zróżnicowania, a także wiele innych cech nie mających charakteru powszechnego.

1.1. Pojawienie się podstaw nowego zasobu produkcyjnego

Głównym warunkiem przejścia z jednej cywilizacji do kolejnej jest pojawienie się przesłanek powstawania podstaw nowego zasobu produkcyjnego. Swoisty wstęp do pojawienia się przesłanek nowej cywilizacji zawsze stanowi jakaś forma rewolucji intelektualnej, jaką w przypadku cywilizacji przemysłowej był wiek Oświecenia. Erazm z Rotterdamu, a następnie cała plejada uczonych, podważyli panujące dogmaty, zarówno religijne, jak i naukowe. Podobnie było i jest w przypadku cywilizacji informacyjnej, której zręby były i są związane z tymi dziedzinami wiedzy, które dały podstawy rozwoju informatyki i całego oprzyrządowania związanego z rozwojem nowych technik, umożliwiających opanowanie nowych obszarów, łącznie ze wstępnym krokiem w opanowaniu kosmosu.

Takim zaczynem nowego, a zarazem głównego, czy ściślej dominującego w przeszłości zasobu produkcyjnego, był np. w cywilizacji przemysłowej kapitał produkcyjny, z czasem produkcja maszynowa, którą obsługiwała wolna siła robocza, a system podstawowy był oparty na mechanizmach rynkowych czy ściślej na systemie gospodarki rynkowej. Natomiast w przypadku cywilizacji informacyjnej jest nim głównie wiedza, zwłaszcza te jej dziedziny, w których procesy produkcyjne są związane z szeroko rozumianą informatyką i nowymi systemami komunikacyjnymi, służącymi zarówno sferze produkcyjnej, jak i intelektualno-poznawczej.

Specyfika cywilizacji informacyjnej (wiedzy), tak jak ją współcześnie postrzegamy, wyraża się głównie w tym, że elementy jej podstawowego zasobu produkcyjnego różnią się w porównaniu z przeszłością przede wszystkim tym, że nie rozwiązują tylko materialnych problemów społeczeństwa, ale stanowią równocześnie podstawę rozwoju i upowszechniania edukacji na znacznie wyższym poziomie w porównaniu z przeszłością oraz jej dostępnością dla szerokich rzesz społecznych, a także do rozwoju duchowego, a zwłaszcza intelektualnego.

Nowy zasób produkcyjny ma przemożny wpływ na liczne, a być może nawet na większość składników decydujących o przyszłym rozwoju oraz charakterze i kształcie cywilizacji. Współcześnie trudno określić jaka będzie struktura społeczna, a także główne siły napędowe nowej cywilizacji. Niemniej pewien jej zarys jest nie tylko w miarę dobrze rozpoznany teoretycznie, ale także istnieje już wiele czynników sprawczych, które będą przesądzać o charakterze rozwoju,

jak również o typie konfliktów, jakich nowa cywilizacja nie poskąpi jej społecznościom.

Stąd też zasadne jest scharakteryzowanie kilku podstawowych problemów związanych z procesami przejścia do nowej cywilizacji.

1.2. Czynniki czasu w procesie przesileń i zmian cywilizacyjnych

Jednym z ważniejszych problemów związanych ze zmianą cywilizacyjną są problemy związane z czynnikiem czasu i to w dwojakim tego słowa rozumieniu. Pierwszym, jest kwestia długości czasu, w którym narastają przesłanki nowej cywilizacji, i to jeszcze w ramach starej cywilizacji, a drugim, jak szybko kształtują się nie tylko zręby nowej cywilizacji, ale czas w jakim podstawowy zasób produkcyjny staje się na tyle dominujący, że nowe reguły i zasady funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki stają się również powszechne.

Jest to pytanie, na jakie nie ma jeszcze dobrej, poprawnej odpowiedzi. To, co możemy współcześnie stwierdzić, sprowadza się w istocie do konstatacji, iż każda kolejna cywilizacja kształtuje się szybciej w porównaniu z poprzednią, nie mówiąc już o wcześniejszych. W istocie odpowiedź sprowadza się do swoistego banału, iż świat oraz zmiany w nim zachodzące ulegają dość gwałtownemu przyspieszeniu. W gruncie rzeczy sprowadza się to do swoistego truizmu, iż czas dokonujących się zmian staje się coraz krótszy. Wprawdzie powyższe twierdzenie ma wiele z banału, ale zawiera ważną czy wręcz bardzo ważną konstatację, iż rozwój staje się coraz bardziej dynamiczny i efektywny, przynajmniej w sferze ekonomicznej, a zwłaszcza technicznej. Wcale to jednak nie znaczy, że owa zmiana zawsze i dla wszystkich staje się bardziej korzystna.

Nie wdając się w szczegółowy rozbiór problemu, można jedynie stwierdzić, że każda kolejna cywilizacja korzysta z części stworzonego przez poprzednią cywilizację zasobu produkcyjnego oraz rozwiązań ekonomiczno-społeczno-intelektualnych, jakie przejmuje w spuściznie po niej. Ów dorobek zostaje oczywiście w trakcie kształtowania nowej cywilizacji w poważnym stopniu zmodyfikowany, i to zarówno dorobek materialno-techniczny, jak i duchowo-intelektualny. Niemniej jednak stanowi ważny czynnik zmian cywilizacyjnych, bez którego we wstępnych, a czasami również w późniejszych fazach, nie mogłaby dostatecznie sprawnie funkcjonować nowo powstająca cywilizacja.

Wprawdzie czas istnienia kolejnych cywilizacji, jak tego uczy doświadczenie historyczne, staje się coraz krótszy, ale to nie znaczy, że dorobek cywilizacyjny kolejnych cywilizacji jest mniejszy. Można nawet sformułować twierdzenie przeciwne, bowiem każda kolejna cywilizacja wnosi coraz większy dorobek, zarówno materialny, jak i intelektualny, co przyspiesza z kolei dalszy jej rozwój. Co ważniejsze, w każdej kolejnej cywilizacji ma miejsce swoiste nawarstwienie dorobku minionych cywilizacji, co służy bieżącemu i przyszłemu postępowi cywilizacyjnemu i to nie tylko w sferze materialnej, lecz także intelektualnej. Trudno w tym kontekście nie pokusić się o pewną ocenę owego dorobku, zwłaszcza intelektualno-duchowego, który wykracza poza czas istnienia konkretnej cywiliza-

cji. Nie każda część owego dorobku ma charakter pozytywno-universalny. Wiele idei, mających przemożny wpływ na kształtowanie świadomości społecznej, zwłaszcza w sferze mentalności, ulegać musi głębokim przemianom. Natomiast różne obszary mentalności charakteryzują się długim trwaniem, stąd też często stają się barierami rozwoju, mimo iż w przeszłości stanowiły ważne składniki sprawcze postępu społeczno-ekonomicznego oraz intelektualno-duchowego.

Można tu jedynie dodać, że owo przyspieszenie w rozwoju cywilizacyjnym ma również miejsce w układzie terytorialnym, chociaż w dużym stopniu jest ono zróżnicowane i nierównomierne, co w pewnym stopniu jest związane z charakterem starej mentalności wynikającej z akceptacji starego porządku, który szybciej lub wolniej zmienia się i stopniowo zanika w nowo kształtującej się cywilizacji.

Przyspieszenie może mieć i ma miejsce wskutek rosnącej łatwości procesów imitacyjnych, mającej swe źródła zarówno w znacznie lepszej i powszechniejszej edukacji społeczeństw, rozwoju nauki, lepszej komunikacji. A także we wzroście zasobności kapitałowej, jaka wraz z rozwojem stale się powiększa, chociaż, jak to już wielokrotnie podkreślałem, w sposób nierównomierny, zarówno społecznie, jak i terytorialnie. Niemniej umożliwia mniejszą lub większą imitacyjność techniczną, naukową, a zwłaszcza edukacyjną. Ta ostatnia wprawdzie przynależy do tak zwanych miękkich składników rozwoju, ale w miarę postępu cywilizacyjnego odgrywa coraz większą rolę.

Sprzyja to wzrostowi kreatywności jednostek, a często nawet większych grup. Edukacja, która ulega powiększeniu i upowszechnieniu wraz z rozwojem zasobu podstawowego, wpływa na jego charakter oraz zachodzące w nim zmiany, a zwłaszcza na jego dynamikę. Nie oznacza to, że zmiany techniczne, ekonomiczne i społeczne między poszczególnymi grupami czy nawet państwami, ulegają daleko idącemu zmniejszeniu. Może co najwyżej nastąpić, i w rzeczywistości następuje, częściowe przetasowanie, zarówno w obrębie poszczególnych grup społecznych, państw czy wręcz kontynentów. Nie znaczy to zatem, iż ów proces przemian cywilizacyjnych ma równomierny charakter w obrębie poszczególnych państw, a tym bardziej większych regionów, nie mówiąc już o poszczególnych kontynentach.

Godzi się w tym kontekście raz jeszcze przypomnieć uniwersalną prawidłowość rozwojową o charakterze trwałym i prawie niezmiennym, iż rozwój zawsze ma charakter nierównomierny i to praktycznie rzecz biorąc we wszystkich obszarach życia ludzkiego. W konsekwencji oznacza to, że owa nierównomierność rozwoju zawsze będzie prowadziła do mniejszych lub większych konfliktów, zarówno między poszczególnymi grupami społecznymi, narodami, jak i państwami.

1.3. Charakter koegzystencji między cywilizacjami, w czasie i przestrzeni

Nierównomierność rozwoju ma daleko idące konsekwencje w kształtowaniu nie tylko ładu światowego, ale i wzajemnych relacji między obszarami przynależnymi do różnych cywilizacji. Nierównomierność jest następstwem zarówno krea-

tywności ludzi, jak również posiadaniem, a wraz z rozwojem, coraz lepszych i bardziej efektywnych możliwości wykorzystywania zasobów naturalnych. Zmienia to z kolei usytuowanie poszczególnych grup społecznych, a także państw, które pod wpływem rozwoju zmieniają swój status, zarówno w obrębie własnej grupy, jak i w odniesieniu do poszczególnych państw, co z kolei zmienia relacje między cywilizacjami, a co najmniej między niektórymi ich częściami.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że proces przejścia z jednej cywilizacji do kolejnej nigdy nie jest równoznaczny z całkowitym zanikiem cywilizacji minionej. I to nie tylko dlatego, że rozwój ma charakter nierównomierny, ale głównie wskutek charakteru wkładu, jaki wnosi stara cywilizacja do nowej. Jest to proces nie tylko złożony, ale i niejednorodny.

Proces tworzenia nowej cywilizacji jest nie tylko czasowo niejednorodny, ale co ważniejsze, nowa cywilizacja nie może z dorobku starej cywilizacji zrezygnować, ani w sferze materialnej, technicznej, ani intelektualnej, a zwłaszcza duchowej.

Nie znaczy to jednak, że przejmowanie owego dorobku nie podlega daleko idącej weryfikacji oraz modyfikacji.

Spójrzmy na ów wkład wpierv od strony pozytywnej. Jeśli pominiemy cywilizację zbieracko-łowiecką, której wkład w cywilizację agrarną w tym miejscu można pominąć, to w przypadku cywilizacji agrarnej problem jest już znacznie bardziej złożony, a jej wkład jest dosyć znaczny w tworzącej się cywilizacji przemysłowej. I nie tylko z punktu widzenia wkładu do cywilizacji przemysłowej, ale także pośrednio również do cywilizacji informacyjnej. Nigdy nie można bowiem z rolnictwa całkowicie zrezygnować. Obszar rolniczej działalności produkcyjnej zapewnia bowiem warunki przetrwania społeczeństw, a odpowiednia podaż żywności, często ulepszona, a zarazem zmodyfikowana czy zmieniana, jest tego przetrwania podstawą. Natomiast sam proces wytwarzania żywności ulega dosyć zasadniczym przemianom, co miało miejsce w cywilizacji przemysłowej (i nadal ma miejsce) przez stałe nasycanie rolnictwa maszynami, nawozami sztucznymi oraz licznymi ulepszeniami technicznymi i biotechnologią. Unowocześnianie rolnictwa stanowi stałe wyzwanie, zarówno wskutek wzrostu liczby ludności w skali światowej, nie mówiąc już o zapoczątkowanym boomie demograficznym, z jakim już mamy do czynienia, i jego prognozowanym nasileniem w najbliższych dekadach.

W trakcie swego kilkutyśięczonego istnienia cywilizacja agrarna dokonała istotnych zmian w samej produkcji żywności, zapewniając nie tylko możliwość przetrwania ludzkości, lecz także stworzenie warunków coraz szybszego wzrostu populacji i poprawy jej dobrostanu. Części populacji wywodzącej się z rolnictwa zapewniła również odpowiednie zmiany warunków, umożliwiające powstawanie różnych zawodów, dyferencjację pracy, których efektem była budowa miast, rozwój kultury, piśmiennictwa, początki rozwoju nauki, i to w kilku ważnych dyscyplinach, począwszy od nauk humanistycznych, poprzez matematykę, różne dziedziny sztuki, rozwój budownictwa sakralnego, jak i cywilnego.

Ponadto cywilizacja agrarna stworzyła warunki dla ekspansji terytorialnej, i co ważniejsze, także dla ekspansji zbrojnej. Było to między innymi możliwe dzięki

rozwojowi infrastruktury twardej, a po części również miękkiej, co miało miejsce na niektórych obszarach cywilizacji agrarnej na Bliskim Wschodzie, Południu Europy, a po części także w Azji.

Wprawdzie niecały pozytywny dorobek materialny, a także intelektualny cywilizacji agrarnej został wchłonięty przez cywilizację przemysłową, ale stworzył liczne po temu podstawy, by nowa cywilizacja miała wstępne przesłanki dla rozwoju, głównie poprzez przyrost ludności oraz postęp w rolnictwie, zapewniający w miarę dostateczną podaż żywności.

Wkład cywilizacji agrarnej w tworzenie przesłanek dla ukształtowania się i pojawienia się cywilizacji przemysłowej nie zawsze miał charakter pozytywny, ale ten wątek możemy w tym miejscu pominąć. Można jednak wymienić liczny zestaw rozwiązań, instytucji, a także nauki i kultury, jakie zostały stworzone w cywilizacji agrarnej i w mniej lub bardziej zmodyfikowany sposób zostały przejęte i wykorzystane dla potrzeb oraz rozwoju nowo kształtującej się cywilizacji, a po części są użyteczne również współcześnie.

Nie wdając się w szczegółową analizę owych przesłanek, na kilka z nich należy zwrócić szczególną uwagę, bowiem dotyczyły głównie Europy, i to w pierwszej kolejności Europy Zachodniej. Nie znaczy to wszak, iż nie można owych procesów odnaleźć również na pozostałych kontynentach, zwłaszcza w Azji, głównie, chociaż nie wyłącznie w Chinach.

Kolejność poniższej prezentacji nie oznacza hierarchiczności czy ważności tych przesłanek. Niemniej niektóre z nich miały i mają charakter trwałe, i w zmodyfikowanej postaci funkcjonują do czasów współczesnych.

1.3.1. Trwałe ukształtowanie władzy oraz jej hierarchiczność

Cywilizacja agrarna ewoluowała od związków plemiennych, mniej lub bardziej licznych, do kształtowania związków bardziej ścisłych, przekształcających się w quasi państwa czy państwa.

Niezależnie od długości trwania konkretnej władzy, ukształtowana została jej hierarchiczność, która to cecha zachowuje trwałość, aż po czasy współczesne.

Niemniej ważną cechą owej władzy, jak to miało miejsce przez kilka czy nawet kilkanaście stuleci – zarówno w cywilizacji agrarnej, a po części w początkowych fazach cywilizacji przemysłowej – było dziedziczenie władzy. Pewne relikty tego rozwiązania można odnaleźć również współcześnie, chociaż bardziej w wymiarze symbolicznym, ale po części także w realnym.

System dziedziczenia, jakkolwiek podlegał dość radykalnym zmianom, charakteryzuje się licznymi cechami trwałości, co jest w znaczącym stopniu efektem rozwoju gospodarki rynkowej oraz trwałości własności prywatnej. Dziedziczenie oraz prywatna własność stały się instytucjami trwałymi w cywilizacji przemysłowej, i jak można domniemywać, będą również pełnić podobne funkcje w cywilizacji informacyjnej.

Jak z powyższych uwag wynika, charakter władzy, jej hierarchiczność, a także kwestia dziedziczenia, to w jakimś zakresie dziedzictwo cywilizacji agrarnej, jakkolwiek w postaci dostosowanej do kolejnych cywilizacji.

1.3.2. Rola armii, jej funkcje obronne i ekspansjonistyczne

Konflikt jest nieodłączną częścią życia społecznego. Ma miejsce w rodzinie, mniejszych i większych grupach społecznych i zawodowych, jak również między państwami. Jego pojawienie było równoczesne z chwilą, kiedy ludzkość zaczęła funkcjonować w sposób w miarę zorganizowany, w małych czy większych grupach. Przyczyny konfliktów były różne, w zależności od wielkości grupy, jak i jej charakteru, a źródła oraz jego przyczyny były bardzo zróżnicowane.

Jednym z ważnych składników wszystkich cywilizacji, stanowiących zbiór mniej lub bardziej samodzielnych bytów państwowych czy quasi-państwowych, są formacje policyjno-wojskowe. Wprawdzie cele czy zadania owych formacji mają uniwersalny charakter, i w tym zakresie również istnieje ciągłość międzycywilizacyjna, jednakże tego typu formacje podlegały dosyć istotnym zmianom, zarówno organizacyjnym, jak i jeśli chodzi o pełnione funkcje, co było w dużym stopniu efektem zmian cywilizacyjnych. Im bardziej cywilizacja była rozwinięta, tym lepiej owe jednostki były wyposażone materialnie, technicznie i bardziej wyedukowane w zakresie ich potencjalnych czy realnych funkcji i zadań.

Można z tego punktu widzenia wskazać na kilka cech, jakie pojawiły się w historycznym rozwoju, i co ważniejsze w dużym stopniu były efektem rozwoju i zmian o charakterze cywilizacyjnym.

Podstawowe cechy i funkcje formacji porządkowych i militarnych były następujące:

Po pierwsze, miały one charakter trwały od czasu, kiedy pojawiły się silne związki łączące określone grupy społeczne, zarówno jednorodne plemienne-etniczne, jak i zbiorów różnorodnych, pod zwierzchnictwem jednolitej władzy. Trwały charakter organizacji militarno-porządkowych obejmował wszystkie dotychczasowe cywilizacje i zapewne taki charakter będą miały również w przyszłości.

Po wtóre, jeśli pominąć wczesne etapy cywilizacji agrarnej, następuje dosyć wyraźny podział na formacje porządkowo-dyscyplinujące i na formacje *stricte* obronno-ekspansjonistyczne. Różnice są istotne, bowiem uprzywilejowana zostaje formacja ekspansjonistyczno-obronna. Ma to miejsce w każdej cywilizacji, ale zróżnicowanie wzrasta wraz z przejściem do cywilizacji przemysłowej, nie mówiąc już o współczesności.

Po trzecie, wzrost owych formacji obronno-ekspansjonistycznych jest wynikiem ważnej cechy rozwoju, zarówno w dalszej, jak i bliższej przeszłości, a zwłaszcza dotyczy współczesności. Punktem wyjścia jest twierdzenie, iż jednym z ważnych składników zmian, a zwłaszcza rozwoju, są wojny. Wojny, a zwłaszcza konflikty zbrojne miały miejsce w każdej cywilizacji, i zawsze panująca władza starała się wykorzystać naukę, a zwłaszcza postęp techniczny dla celów militarnych, zarówno w celach obronnych, jak i w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych, a szczególnie do celów ekspansjonistycznych. Sektor militarny zawsze stanowił i stanowi oczko w głowie każdej władzy, bowiem jej trwałość i charakter w dużym stopniu opiera się zarówno na siłach porządkowych, jak i wojsku.

1.3.3. Formy i charakter zależności

Historia nie zna egalitarnych społeczeństw, a jeśli nawet takie istniały, jako niewielkie grupy, to ich żywot był krótki i nie był ekonomicznie, ani społecznie efektywny. Natomiast problem zależności zawsze istniał, zmieniały się tylko ich formy. Nim kilka uwag w kwestii zależności zostanie poniżej przedstawionych, celowe jest poczynienie dwóch uwag wstępnych.

Pierwsza, iż pomijamy w tym miejscu zjawisko zależności rodzinnych, zwłaszcza między dziećmi a rodzicami. Jeśli jednak kwestię zależności w kontekście rodzinnym potraktujemy szeroko, to jakąś formę zależności znajdziemy, chociażby w przypadku dziedziczenia, a także innych form zależności, jakie mogły i często się pojawiały. Ale tę formę zależności pomijamy, by skupić się na problemie zależności jako zjawisku masowym i zmieniającym się wraz z rozwojem cywilizacji, a także przechodzącym z jednej cywilizacji do następnej.

Drugi typ zależności jest związany z podziałem na dwie grupy: pierwszą, która dysponuje władzą o różnym charakterze: od politycznej, poprzez religijną, a zwłaszcza wynikającą z różnych form bogactwa, jakie stwarzają możliwości narzucenia zależności, i która zapewnia możliwość jakiejś egzystencji, przez pracę pod przymusem czy z własnego wyboru. Drugą grupą są ludzie w różny sposób zależni od tej pierwszej.

Jeśli z tego punktu widzenia spojrzymy na poszczególne cywilizacje, to można stwierdzić, iż różnią się one dosyć zasadniczo. Choć wszystkie wymienione przejawy zależności występują we wszystkich cywilizacjach, to w różnych proporcjach i konfiguracjach. Z tego punktu widzenia istnieje swoista ciągłość międzycywilizacyjna, podobnie zresztą jeśli chodzi o liczne pozostałe składniki sprawcze rozwoju.

Punktem wyjścia jest cywilizacja agrarna, co nie znaczy, że przy analizie form zależności należy skoncentrować się wyłącznie na rolnictwie, bowiem w miastach owo zróżnicowanie zależności było bardzo duże, zarówno materialnie, jak zawodowo.

Można ogólnie podzielić społeczności cywilizacji agrarnej na grupy zależne z przyczyn rodzinno-plemiennych, wolnych, ale bez możliwości pracy na własny rachunek, jak również niewolników, którzy albo popadli w długi, albo wywodzili się z wziętych do niewoli jeńców czy to z podbitych obszarów, bądź wrogich państw. W miastach ów system zależności był bardziej złożony, bowiem grupy dysponujące władzą i majątkiem po części korzystały ze służby częściowo wolnej, a po części zależnej, gdzie kryterium to w dużym stopniu było zależne od właściciela, który mógł przyznać niewolnikowi wolność, ale mógł również przekształcić wolnego sługę czy pracownika w niewolnika.

Jeśli przyjrzymy się strukturze ludzi wolnych, zależnych i niewolników, np. w starożytnym Rzymie czy w epoce cesarstwa, wówczas okaże się, że przechodzenie z jednego stanu do innego było dosyć częste. Przyczyny tego mogły być i były bardzo różne. Ale tego typu sytuacja miała głównie miejsce w większych aglomeracjach, natomiast w samym rolnictwie było to zjawisko słabo upowszechnione.

Schyłkowy okres cywilizacji agrarnej, zwłaszcza w Europie, charakteryzuje się rozkwitem feudalizmu, w którym ludność chłopska została przywiązana do ziemi, a pełną władzę miał nad nią pan feudalny. Natomiast w miastach sytuacja była znacznie bardziej zróżnicowana. Po pierwsze, znaczna część rzemieślników, jak również kupców, wprawdzie w dużym stopniu miała status wolnych ludzi, ale była zależna w różnego rodzaju formach od władzy cechu do którego przynależała. Przy tym władzę nad miastem miał często pan feudalny i jego decyzje miały charakter nadrzędny. Władzę posiadał również kościół, często tylko pośrednią, co nie znaczy że małą.

Podporządkowanie to maleje wraz z początkiem wojen religijnych i wojen chłopskich, a zwłaszcza w wyniku zakończenia wojny 30-letniej. Jest to w istotnym stopniu początek zmian instytucjonalnych tworzących cywilizację przemysłową. Dotyczy to bowiem instytucji państwa. Zmieniało to warunki zależności, bowiem każdy mający władzę nad państwem mógł zmieniać formy zależności, co stopniowo miało miejsce, wprawdzie w państwach, gdzie dominował porządek protestancki, który znacznie szybciej dostosowywał się do wymogów kształtującej się cywilizacji przemysłowej. Powstający przemysł wymuszał stopniowy wzrost swobód jednostkowych, by w ostatecznym rachunku doprowadzić jednostki czy większe grupy do pełnej niezależności od dawnych klas panujących (feudałów), a miasta stały się w przemożnym stopniu ośrodkami wolności osobistej.

By ten wątek uogólnić, należy podkreślić, że wprawdzie kapitalizm przemysłowy wymusił swobody jednostkowe, ale nie oznaczało to, i nadal nie oznacza, że jednostka jest w pełni wolna. Jej zakres wolności określają bowiem miejsce pracy, warunki zatrudnienia oraz wysokość wynagrodzenia.

Można być wolnym z punktu widzenia prawa, ale jeśli nie ma się środków do życia, wówczas zależnym się jest od pracodawcy, a także od zdolności wykonywania określonej pracy w określonym miejscu oraz na określonych warunkach.

Cywilizacja przemysłowa wymuszając wolność jednostek, jednocześnie wymusiła i ciągle wymusza odpowiednią edukację, którą częściowo zapewnia i wymusza państwo, przynajmniej na poziomie podstawowym.

Można tu wszakże dodać, że w cywilizacji przemysłowej pojawiła się inna forma zależności, jakimi są instytucje określające normy i zasady obowiązujące na terytorium danego państwa. Mają one w miarę trwały charakter i w zasadzie nie są zależne od konkretnych jednostek władzy, ale instytucji określających normy i zasady obowiązujące społeczność danego państwa.

Można domniemywać, iż podobny typ zależności będzie obowiązywał również w cywilizacji informacyjnej. Chociaż nie można wykluczyć, że zakres zależności będzie znacznie szerszy, m.in. ze względu na nowe techniki, umożliwiające procesy inwigilacyjne.

1.3.4. Zróżnicowane struktury społeczne

Jedną z ważnych cech każdej cywilizacji jest zróżnicowana struktura społeczna. Można ją rozpatrywać z dwóch punktów widzenia. Pierwszy jest związany z rolą, jaką pełnią określone grupy w funkcjonowaniu oraz rozwoju cywilizacji.

Drugi dotyczy pozycji i funkcji władczych oraz form zależności poszczególnych grup społecznych.

Zrozumienie zróżnicowania społecznego, ale także ekonomicznego, jest możliwe jedynie wówczas, kiedy za punkt wyjścia przyjmujemy podstawowy zasób produkcyjny, określający podwaliny danej cywilizacji. Jego charakter, a zarazem siły napędowe rozwoju kształtują zarówno strukturę produkcji, jak i strukturę zawodową ludności. Wprawdzie, jak już uprzednio wskazywałem, system zależności ukazywał charakter struktury społecznej, ale jedynie pośrednio, była ona bowiem powiązana z typem i rodzajem jej zróżnicowania.

Jeśli na problem ten spojrzymy z punktu widzenia systemu produkcyjnego w jego całości, wówczas możemy i musimy wydzielić określone grupy, pełniące różne funkcje zapewniające rozwój, zarówno w jego elementach cząstkowych, jak i w ujęciu całościowym.

Poniższa prezentacja ma charakter głównie teoretyczny i w jakimś najogólniejszym stopniu odnosi się do wszystkich cywilizacji. W takim ujęciu można wskazać na następujące wskaźniki mające charakter powszechny.

1. Podstawowa dziedzina (sfera) określająca charakter produkcji, kształtująca zarazem główne cechy struktury społecznej konkretnej cywilizacji.
2. Uzupełniające dziedziny produkcji, a także formy usług niezbędnych dla funkcjonowania podstawowego zasobu produkcyjnego.
3. Charakter i typ narzędzi niezbędnych dla funkcjonowania głównych, jak i uzupełniających dziedzin produkcji i usług.
4. Ilościowa podaż pracowników zabezpieczających odpowiedni poziom produkcji.
5. Grupy zróżnicowanych zawodowo pracowników, mających wpływ nie tylko na jakość produkcji, lecz także poszerzenie asortymentu produkcji.
6. Zespoły, jak również jednostki kreatorów rozwoju, zarówno wywodzące się z praktyki produkcyjno-usługowej, jak i z nauki. Ta grupa ma szczególne znaczenie dla zmian, głównie korzystnych, ale jak uczy doświadczenie historyczne, czasami niekorzystnych, nie tylko dla ograniczonych ilościowo grup, ale często dla całych społeczności.
7. Istotne znaczenie dla rozwoju w oparciu o powyższą piramidę posiadają grupy władcze, dysponujące prawami własności, jak i grupy czy zespoły dysponujące władzą polityczną lub militarną, mające bezpośredni wpływ na cele i kierunki rozwojowe.

Jest to struktura czysto teoretyczna, dotycząca zróżnicowania społecznego w obrębie podstawowego zasobu produkcyjnego. Pominęto w niej jeden podstawowy problem: na ile tego typu struktura społeczna ma konfliktogeny charakter, a na ile wzajemnie się akceptujący. Nie wdając się w analizę rzeczywistego rozwoju ekonomiczno-społecznego, można jedynie stwierdzić, że tego typu struktura zawsze miała i ma charakter konfliktogeny, z tym że owa konfliktogenność przybierała i przybiera różną postać, a także zmienia się jej charakter, na mniej lub bardziej dramatyczny, zarówno w układach lokalnych, państwowych, jak i kontynentalnych czy wręcz w układzie światowym.

Prezentowana wyżej struktura zasobu podstawowego wymaga jednak kilku ważnych uzupełnień. I to zarówno w obrębie zmian w miarę powiązanej wspólnocie, jak i w szerszych powiązaniach, wykraczających poza ramy owej wspólnoty.

Zróżnicowanie struktury społecznej przedstawione powyżej, wymaga dodatkowego uzupełnienia o charakterystyki kilku ważnych procesów, jakie miały miejsce w przeszłości i mają również miejsce współcześnie, i zapewne będą miały wzrastające znaczenie w przyszłości.

Pierwszy dotyczy roli edukacji w rozwoju cywilizacyjnym. To, że edukacja jest ważnym składnikiem wpływającym na rozwój, nie wymaga szerszego dowodu. Jednakże w poszczególnych cywilizacjach odgrywała różną rolę. Jej znaczenie stopniowo wzrastało, jednakże w sposób bardzo nierównomierny, zarówno w odniesieniu do poszczególnych grup społecznych, jak i charakteru cywilizacji.

W cywilizacji agrarnej zakres edukacji był bardzo ograniczony i sprowadzał się do niewielkich grup, jakimi byli uczeni, konstruktorzy licznych i często wspinających budowli i po części przedstawiciele władzy szeroko pojętej. Natomiast przytłaczające grupy zatrudnione w rolnictwie, a także liczne służby i pracownicy miast były jej praktycznie pozbawione. Zmiany w tym zakresie stopniowo ewoluowały, zwłaszcza w okresie przesilenia cywilizacyjnego, przechodzenia z cywilizacji agrarnej do przemysłowej, a także pod wpływem upowszechniania się chrześcijaństwa.

Jednakże istotny postęp w rozwoju procesu edukacyjnego nastąpił wraz z rewolucją przemysłową. Rozwój produkcji przemysłowej wymuszał rozwój edukacji nie tylko na poziomie podstawowym, ale i wyższym. Pojawiają się liczne uczelnie wyższe, w tym także uniwersytety, w których we wczesnym okresie nauczano jedynie teologii i filozofii, ale zakres uprawianej wiedzy stale i dosyć szybko się poszerzał.

Początek wielkiego skoku edukacyjnego ma miejsce w połowie XIX w., szczególnie w Europie, w wieku XX, a zwłaszcza współcześnie stało się to swoistym kanonem o prawie powszechnym charakterze, i to w skali światowej. Nie znaczy to jednak, że poziom edukacji w różnych krajach czy kontynentach jest identyczny. Zróżnicowanie edukacyjne jest podobne jak wszystkich innych składników mających wpływ zarówno na poziom życiowy, jak i na rozwój. Ale poziom edukacyjny ma olbrzymi wpływ na rozwój różnych dziedzin nauki i techniki. To właśnie wysoki poziom nauki, zwłaszcza związanej z techniką, miał i ma przemożny wpływ na kształtowanie przesłanek cywilizacji informacyjnej (wiedzy).

Natomiast drugim ważnym procesem rozwoju jest kształtowanie trwałych instytucji oraz ich wpływ na kodyfikację obowiązujących praw, zasad oraz norm zabezpieczających porządek i rozwój.

Więź między ludźmi była i nadal jest ważnym, a być może nawet podstawowym warunkiem zarówno przeżycia, jak i rozwoju. Więź tego typu może być mniej lub bardziej ścisła. Im częściej współpraca między coraz większymi społecznościami ma miejsce, tym niezbędniejszym staje się kształtowanie trwałych norm i zasad, z czasem przekształcającymi się w instytucje, które z kolei stają się

ważnym gwarantem pozwalającym, a zarazem zapewniającym bardziej efektywną i mniej konfliktogenną współpracę.

Instytucje w jakimś ogólnym sensie tworzą strukturę pozwalającą na współdziałanie w zróżnicowanym społeczeństwie. I co ważniejsze, owe społeczeństwa są zróżnicowane wielowarstwowo. Po pierwsze, etnicznie, po wtóre, religijnie, po trzecie, dochodowo, po czwarte, zawodowo, i po piąte, politycznie.

Im bardziej społeczeństwa są rozwinięte cywilizacyjnie, tym poszczególne warstwy czy klasy społeczne są lepiej wyedukowane. Zwłaszcza w warunkach cywilizacji przemysłowej, a zapewne będą lepiej jeszcze wyedukowane w cywilizacji cyfrowej, a tym samym owo zróżnicowanie nabierać będzie cech coraz większej konfliktogenności. Świadomość społeczna ulega zmianom pod wpływem owego wielowarstwowego zróżnicowania i bardzo różnorodnego wymieszania. Wpływało to zarazem na różne typy konfliktogenności.

Jeśli w przeszłości, tzn. w cywilizacjach przedprzemysłowych, z reguły miała dominujące znaczenie więź etniczno-religijna, to w kolejnych coraz większego znaczenia nabiera więź dochodowo-polityczna, i to zarówno w obrębie poszczególnych państw, jak i po części między państwami. Nie jest to równoznaczne, iż inne typy więzi są marginalizowane, zwłaszcza w okresach głębokich zmian, jakie mają miejsce w okresie przesileni cywilizacyjnych, które w dosyć zasadniczy sposób zmieniają struktury społeczne i w szczególności sposób ukazują charakter zróżnicowania, dzięki nowym środkom komunikacji, a zwłaszcza procesowi wizualizacji.

Wszystko to prowadzi do istotnych zmian instytucjonalnych na poziomie państw, jak i między państwami czy wręcz w skali światowej.

Do kwestii tej, w nieco innym kontekście, przyjdzie jeszcze powrócić.

1.4. Źródła ekspansji terytorialnej

Jednym z ważniejszych procesów, jakie zmieniały świat, była i jest, a zapewne również będzie w przyszłości, ekspansja terytorialna. Wśród głównych źródeł czy przyczyn ekspansji terytorialnej można wyróżnić dwa podstawowe: podboje obcych terytoriów oraz gospodarkę rynkową.

Ekspansja terytorialna oraz gospodarka rynkowa odegrały w zmianie oblicza świata trudną do przecenienia rolę. Ich znaczenie zmieniało się zarówno w czasie, jak i w przestrzeni, a także pod względem skutków, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Szczegółowa analiza roli owych procesów wykracza poza ramy tej rozprawy, stąd przedstawiony zostanie jedynie główny zarys tych zmian, i to zarówno w czasie, jak i w przestrzeni.

Nim do tej analizy przejdziemy, należy już we wstępie stwierdzić, że oba te procesy (zmiany terytorialne i gospodarka rynkowa) mają wiele cech wspólnych, przynajmniej w tym sensie, że w pewnych epokach każdy z nich odgrywał rolę dominującą. Często owa dominująca rola miała charakter wymienny, a także wzajemnie sprzężony.

1.4.1. Podbój jako charakter zmiany społecznej i ekonomicznej

Punktem wyjścia charakterystyki podboju jako zmiany mogłyby być przypisywane zarówno jednostkom, jak i większym grupom takie cechy, jak chciwość, zawiść, chęć podporządkowania, a po części również grabież. I to zarówno w obrębie własnych społeczności, jak i zwłaszcza w stosunku do innych, w szerokim tego słowa rozumieniu. Obok tych negatywnych cech, można wymienić wiele innych o charakterze pozytywnym, począwszy od pomocniczości, tolerancji, kształtowania dobrostanu, edukacji, ochrony zdrowia, jeśli nawet nie dla całej społeczności, to dla mniejszych bądź większych grup mniej lub bardziej uprzywilejowanych.

W pewnych okolicznościach czy warunkach, podbój był po części powiązany z licznymi korzyściami (głównie terytorialnymi i ekonomicznymi), jakie nie miałyby miejsca w istniejących warunkach.

W warunkach cywilizacji agrarnej (w niektórych okresach i miejscach) podbój stanowił warunek przeżycia danej grupy czy społeczności. W innych, nieco późniejszych czasach, służył już do zwiększenia potęgi grupy czy ściślej: zwiększenia władzy panującego i dominujących grup. Świat starożytny to również świat imperiów i państw, że wymienimy tylko te najbardziej znane, jak Egipt, Fenicję, Mezopotamię, Imperium Perskie, Rzymskie, Grecję, podboje Aleksandra Macedońskiego, kalifat Abbasydów, Imperium Mongolskie czy Chiny.

Innym rodzajem podbojów były obszary zawłaszczone i skolonizowane, już w warunkach cywilizacji przemysłowej, przez Portugalię, Hiszpanię, Wielką Brytanię, Francję, Belgię czy Niemcy. W Europie Środkowej taką politykę prowadziły Cesarstwo Austriacko-Węgierskie, Rosja czy później Związek Radziecki.

Jest to tylko częściowa lista zmian w skali światowej związanych z podbojami terytorialnymi, jakie miały ścisły związek ze zmianami terytorialnymi w czasie dwóch cywilizacji: agrarnej i przemysłowej. Co wszakże nie znaczy, że ekspansja terytorialna uległa zakończeniu. Przybrała jedynie inną postać, jaka jest realizowana przez główne podmioty gospodarki rynkowej.

1.4.2. Gospodarka rynkowa jako swoisty mechanizm podboju terytorialnego

Gospodarka rynkowa jest szczególną formą podboju terytoriów i występuje głównie w formie pokojowej, co nie znaczy, że brak jest przykładów, że w wyniku jej działalności dochodziło do licznych konfliktów zbrojnych. Związek między gospodarką rynkową a podbojami, jeśli nawet nie jest bezpośredni, istniał w przeszłości, a po części istnieje również współcześnie.

Gospodarka rynkowa jest jednym z najważniejszych mechanizmów rozwoju. Jej głównym celem jest poszerzanie rynków zbytu, jak również większa podaż siły roboczej oraz zasobów surowcowych. Gospodarki czy kraje bardziej rozwinięte charakteryzują się poszerzaniem ilościowym, w tym za pośrednictwem handlu, dzięki własnym podmiotom rynkowym, a także jakościowemu wzrostowi podaży towarów i usług, jakie są już znane oraz promocji nowych, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i na rynku czy rynkach zewnętrznych.

Proces owego poszerzania rynków może mieć charakter pokojowy, ale być również mniej lub bardziej konfliktogenny.

Zjawisko czy proces wymiany towarowej miał miejsce już od wczesnych okresów cywilizacji agrarnej. Początkowo było to zjawisko incydentalne i z reguły przybierało postać wymiany barterowej, tj. wymiany jednego produktu na inny.

Wraz z ogólnym rozwojem proces wymiany między różnymi terytoriami miał już nie tylko charakter incydentalny, ale nabierał trwałości. Dwa zjawiska temu towarzyszyły. Pierwsze, iż jedni producenci potrafili oferować dany produkt w lepszej jakości, ponadto po niższej cenie, a także w dostatecznej ilości. I wówczas opanowywali dany rynek. Jeśli byli to producenci czy kupcy miejscowi, z reguły mieli poparcie władz. Ale często byli to kupcy wywodzący się z innych społeczności, wówczas pojawiał się konflikt, który nie zawsze był możliwy do pokojowego rozwiązania. Czy to dlatego, że miejscowi producenci nie byli w stanie oferować podobnego produktu, czy w odpowiedniej ilości, bądź po korzystniejszej cenie. Wówczas interweniować czy decydować, mogła czy musiała, władza miejscowa. Mogła obcym producentom zakazać sprzedaży, obniżyć cenę, lub też wspomóc miejscowych, czy to przez subwencje finansowe, zakaz sprzedaży przez obcych, albo też wymusić na nich obniżenie ceny. Było to możliwe dopiero wówczas, kiedy pośrednikiem w wymianie stał się pieniądź.

Taki obrót rzeczy mógł mieć miejsce, jeśli ów rynek zbytu czy eksport danego produktu nie miał większego znaczenia dla państwa czy liczących się lobbystów. Jeśli natomiast posiadał istotne znaczenie dla polityki państwa, możliwych było kilka różnych rozwiązań, by taki rynek zewnętrzny pozostał w rękach obcych kupców, bądź został przejęty przez kupców czy producentów rodzimych.

Historia jednak dowodzi, że kupcy ze swoimi produktami stanowili swoistą forpocztę w podbiciu danego rynku czy całego obszaru (kraju), przekształcając go bardzo często w państwo czy obszar zależny, i w wielu przypadkach czyniąc z niego formalną czy nieformalną kolonię.

Historia podbojów kolonialnych, zwłaszcza we wczesnym ich okresie, taki właśnie miała przebieg. Kolonie, podbite przez państwa czy mocarstwa europejskie, pełniły nie tylko funkcje rynków zbytu. Dostarczały taniej siły roboczej i różnego rodzaju surowców, specyficznych produktów, jakich w Europie nie było, bądź ich podaż była bardzo ograniczona.

Gospodarka rynkowa na przełomie XIX i XX w. stała się ważnym mechanizmem podboju terytorialnego i to bez specjalnie dużego użycia sił zbrojnych. Co ważniejsze, owe funkcje podboju terytorialnego nadal pozostają ważne, a często ważniejsze, aniżeli miało to miejsce w przeszłości. Wskazują na to statystyki, praktycznie obejmujące wszystkie państwa świata, ukazujące znaczenie roli handlu zagranicznego dla wzrostu gospodarczego, a zwłaszcza udziału eksportu w PKB zarówno w poszczególnych gospodarkach, jak i w skali światowej.

Uogólniając oba wątki podboju, za pośrednictwem sił zbrojnych oraz za pośrednictwem mechanizmów gospodarki rynkowej, można jedynie stwierdzić, że mimo wielu i to jakościowych różnic, nigdy nie były one wolne od mniejszej lub większej konfliktogenności, a zwłaszcza przemocy, jawnej i niejawnej.

1.5. Rola przemocy w procesie przesilenia cywilizacyjnego

Banalne, a zarazem złudne jest twierdzenie, iż rozwój ekonomiczno-społeczny może być bezkonfliktowy, a tym bardziej w warunkach przesilen cywilizacyjnych. Wprawdzie zmiany, jakie są ich skutkiem, zawsze dotyczą mniejszej lub większej grupy beneficjentów, ale równocześnie są również liczne grupy społeczne, które na tych zmianach tracą. Których grup jest więcej, tych co zyskują na owych zmianach czy tych co tracą? Na tak postawione pytanie trudno udzielić sensownej odpowiedzi, bo nie znamy czasu, jaki należałoby przyjąć przy tego typu porównaniach, a nauka nie udzieliła dotychczas odpowiedzi na ten temat i można sądzić, że nigdy nie udzieli. Co wszakże nie znaczy, że brak jest opisów tej kwestii, zwłaszcza w literaturze pięknej, a nawet naukowej, ale zawsze obejmują one jedynie pewien mniej lub większy wycinek owych cywilizacyjnych zmian.

Można jednak sformułować kilka ogólnych twierdzeń mających, jak sądzę, charakter uniwersalny.

Po pierwsze, każda ważna zmiana zawsze zawiera jakieś elementy przemocy. Aby zrozumieć charakter, a zwłaszcza rolę przemocy w zmianach społeczno-cywilizacyjnych, konieczne jest wyraźne jej zdefiniowanie. Przemoc ma bowiem różne formy i przejawy, a co ważniejsze – bardzo różne skutki a przy tym niektóre z nich były i są rozciągnięte w czasie.

Formy przemocy można podzielić z grubsza na następujące (co wszakże nie wyklucza różnych ich kombinacji, mających wpływ na różne sfery życia społecznego, ekonomicznego i politycznego):

- a) indywidualne,
- b) zbiorowe,
- c) instytucjonalne,
- d) zewnętrzne,
- e) zewnętrzno-wewnętrzne.

Nie wdając się w szczegółową analizę poszczególnych sfer przemocy, kilka uwag należy poświęcić tym formom przemocy, które mają wpływ na zmianę jednostkową czy na liczne jej kombinacje.

Pomińmy formy przemocy indywidualnej, która z grubsza dzieli się na fizyczną oraz psychiczną i ma olbrzymie znaczenie dla konkretnych jednostek, ale z reguły nie ma wpływu na zmiany jakościowe w społeczeństwie czy w szerszej tylko skali. Wyjątek stanowią jednostki, których idee czy praktyczne rozwiązania miały wpływ na zmiany o szerokim zasięgu, zarówno pozytywnym, jak i negatywnym. Przemoc ujawniała się wówczas wdrażaniem negatywnych ideologii (faszizm, komunizm i wiele innych, zarówno wcześniejszych, jak i późniejszych). Innymi formami były rozwiązania o charakterze technicznym, które wprawdzie stanowiły przejawy postępu ekonomiczno-technicznego o charakterze uniwersalnym, jednakże eliminowały zatrudnionych w tradycyjnych zawodach, a duże grupy pracowników skazane zostały na bezrobocie.

Rozwój zawsze pociąga za sobą liczne zmiany w różnych, ważnych czy decydujących obszarach, które następnie wymuszają zmiany instytucjonalne. Często

prowadzi to do pogorszenia warunków materialnych mniej lub bardziej licznych grup, konieczności zmiany zawodu, przemieszczeń terytorialnych czy trudności dostosowawczych do istniejącego otoczenia, skutkujących swoistą marginalizacją dochodową, społeczną, a czasami również polityczną. Owa marginalizacja może wynikać zarówno z różnic etnicznych, religijnych, edukacyjnych, zdolności konkurowania i innych.

Przemoc może mieć, i co ważniejsze często ma, charakter zewnętrzny. Nie tylko w warunkach konfliktów, niekoniecznie o charakterze zbrojnym, ale mających źródła wynikające z tradycji czy wręcz historii, ale także odmienności kulturowo-religijnych, różnic w poziomie rozwoju zarówno ekonomicznym, jak i edukacyjnym. A także wynikających z opcji politycznych sfer rządzących. Tego typu sytuacje zmuszają do zmian, zwłaszcza w wyborze modelu dostosowawczego, który minimalizowałby nacisk ze strony silniejszego sąsiada.

Wreszcie przemoc w pełni zewnętrzna, która z reguły jest związana z jakąś formą konfliktu zbrojnego. Ów konflikt może mieć charakter incydentalny, zmuszający do jakichś ustępstw związanych przeważnie z koniecznością akceptacji odmiennych rozwiązań polityczno-instytucjonalnych. Może jednak przerodzić się to w konflikt zbrojny czy regularną wojnę.

Inny charakter ma konflikt zewnętrzno-wewnętrzny związany ze zmianami cywilizacyjnymi. Dotychczasowe doświadczenie i historia zmian cywilizacyjnych dowodzi, iż nie jest to proces czasowo zbieżny we wszystkich obszarach czy nawet państwach. Jedni stają się twórcami i beneficjentami postępu wcześniej, a inni później (czy wręcz znacznie później). Sąsiedztwo tak zróżnicowanych obszarów czy państw zawsze skłania do przejawów przemocy tych, którzy owe zmiany zapoczątkowali wcześniej, nad tymi, którzy są opóźnieni w tym procesie, bądź ów proces nie został jeszcze wśród nich zapoczątkowany.

Przemoc może wówczas przybierać różną postać, ale zawsze sprowadza się do jakiegoś podporządkowania tradycyjnie gospodarującego sąsiada.